

Krajowa Rada Sądownictwa wystąpiła na mocy uchwał z dni 18 i 19 lipca 2007 r. do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie zgodności z Konstytucją szeregu przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych dotyczących m.in. powierzenia Ministrowi Sprawiedliwości nadzoru nad działalnością sądów powszechnych i „zwierzchniego nadzoru nad działalnością administracyjną sądów”, regulacji zagadnienia pełnienia funkcji prezesa sądu - w razie gdy prezes nie został powołany, uprawnień zarówno do uchylania zarządzeń administracyjnych niezgodnych z prawem jak i do natychmiastowego odsunięcia sędziego od wykonywania czynności służbowych oraz zobowiązania sądów apelacyjnych i okręgowych – jako sądów odwoławczych - do wytknięcia uchybienia właściwemu sądowi w razie stwierdzenia przy rozpoznawaniu sprawy oczywistej obrazy przepisów.

Spośród zaskarżonych przepisów warto zwrócić szczególną uwagę na przepisy wymienionej ustawy, określające sankcje za stwierdzone uchybienia popełnione przez sędziego lub sąd.

Art. 40 § 1 i 2 zobowiązuje sądy apelacyjne i okręgowe – jako sądy odwoławcze, w razie stwierdzenia przy rozpoznawaniu sprawy oczywistej obrazy przepisów do wytknięcia uchybienia właściwemu sądowi. Przed wydaniem postanowienia w tym przedmiocie właściwy sąd może zażądać wyjaśnień od sędziego, który przewodniczył składowi orzekającemu w pierwszej instancji. Sądy odwoławcze rzadko korzystają w praktyce z tej ewentualności. Przepis ten stosowany przez Sądy odwoławcze dotyczy stwierdzenia oczywistego błędu w sądownictwie, świadczącego o szczególnej ignorancji prawnej lub niestaranności bądź niefrasobliwości w orzekaniu. Wytknięcie tego uchybienia przez sąd wyższego rzędu, nie ma na celu naprawienia błędu, lecz zapobieżenie podobnym w przyszłości. Komentatorzy ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych. (T.Ereciński, J.Gudowski i J.Iwulski) wyrażają pogląd, że wytknięcie takie ma charakter quasi – dyscyplinarny, dotyczy konkretnego składu orzekającego lub konkretnego sądu. Przepis ten, w przeciwieństwie do przepisów dotyczących zwrócenia sędziemu uwagi w zakresie sprawności postępowania w trybie art. 37 § 4 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych uniemożliwia sędziemu możliwość obrony i to nawet przed sądem dyscyplinarnym.

Artykuł 37 § 4 uprawnia Ministra Sprawiedliwości jak również prezesów sądów do zwrócenia sędziemu uwagi na piśmie w razie stwierdzenia uchybienia w zakresie sprawności postępowania z żądaniem usunięcia skutków tego uchybienia. Sędzia, któremu zwrócono uwagę, ma prawo złożenia w terminie 7 dni pisemnego zastrzeżenia do organu, który zwrócił

uwagę. W przypadku nie uwzględnienia zastrzeżenia i nie uchylenia uwagi – sprawę rozpoznaje sąd dyscyplinarny.

Czy brak możliwości obrony sędziego przed wytykiem, o jakim mowa w art. 40 § 1 jest wynikiem przeoczenia ustawodawcy czy też celowym zapisem?

Na to pytanie odpowie Trybunał Konstytucyjny. Krajowa Rada Sądownictwa w ostatnim okresie otrzymała liczne sygnały o udzielaniu dyskusyjnych wytyków sędziom przez sądy odwoławcze.

Nie polemizując z zasadnością postanowień sądów, w których zawarty jest wytyk należy zauważyć, że ocena „oczywistej obrazy przepisów” może być nie tylko dyskusyjna ale i nieuzasadniona. Tym samym, nie może odpowiadać wymogom państwa prawnego sytuacja, w której sędzia pozbawiony jest możliwości przedstawienia swojego stanowiska czy poglądu w sprawie zarzutu „oczywistej obrazy przepisów”. Wytknięcie takiego uchybienia jest o wiele poważniejsze niż naruszenie zasad sprawności postępowania, w przypadku którego sędzia może złożyć zastrzeżenie - a nawet bronić się przed sądem dyscyplinarnym, a ten w toku postępowania ma możliwość wysłuchania jego racji.

Pozbawienie prawa do obrony wobec wytyku jurysdykcyjnego jest szczególnie dotkliwie. Poddaje on bowiem w wątpliwość kwalifikacje zawodowe sędziego. Właśnie z powodu wystawienia niskiej oceny umiejętności zawodowych, sędzia powinien mieć zagwarantowane prawo do przedstawienia swoich argumentów, prawo do obrony przed stawianymi zarzutami. W tym miejscu należy uznać za niesłuszny pogląd przeciwny, negujący potrzebę zagwarantowania etapu odwoławczego, czy jakichkolwiek innych czynności weryfikujących w stosunku do postanowień sądu drugiej instancji – np. przez sąd dyscyplinarny.

Zarówno zwrócenie uwagi jak i wytknięcie uchybienia pociąga za sobą również inne skutki dotkliwe dla sędziego: natury finansowej oraz natury awansowej np. wydłużenie okresu powołania na wyższe stanowisko sędziowskie. W razie dwukrotnego wytknięcia uchybienia lub zwrócenia uwagi, okres wymagany do otrzymania pierwszej stawki awansowej ulega wydłużeniu o trzy lata. W przypadku jednokrotnego zastosowania tego środka uniemożliwia – nawet przy spełnieniu innych kryteriów np. wymaganego stażu pracy - powołanie sędziom sądu rejonowego na stanowisko sędziego sądu okręgowego, a sędziom sądu okręgowego na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego.

Do dnia 31 sierpnia 2007 r., czyli do czasu wejścia w życie nowelizacji ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych wytyk wydany w trybie art. 40 § 1 nie przewidywał żadnego okresu, po którym można było usunąć go z akt osobowych sędziego. Dopiero znowe-

lizowane przepisy ustaliły dla wytyku i zwrócenia uwagi 5 – cio letni okres, po którym - na wniosek sędziego - Minister Sprawiedliwości lub Prezes właściwego sądu zarządza usunięcie z akt osobowych odpisu pisma stwierdzającego uchybienie lub postanowienia stwierdzającego oczywistą obrazę przepisów, o ile w tym okresie nie stwierdzono kolejnego uchybienia bądź wytyku (art. 37 § 4_B i 4_C oraz 40 § 4).

Niezależnie od pozytywnej oceny wprowadzenia w omawianym artykule okresu usuwania z akt spraw osobowych sędziów pism stwierdzających uchybienia oraz postanowień stwierdzających oczywistą obrazę przepisów prawa, Krajowa Rada Sądownictwa zaskarżyła art. 40 do Trybunału Konstytucyjnego uznając, iż niezapewnienie członkowi składu orzekającego możliwości złożenia zastrzeżeń do wytknięcia sądowi uchybienia z powodu oczywistej obrazę przepisów jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, tj. z zasadą demokratycznego państwa prawa. Brak możliwości obrony sędziego przed wywołującym skutki prawne wytknięciem uchybienia stanowi naruszenie zasad sprawiedliwości społecznej lub zasad przyzwoitej legislacji – o ile ów brak prawa do obrony był wynikiem zwykłego przeoczenia.

Sędzia Marek Celej

Dyrektor Wydziału Prawnego
Biura Krajowej Rady Sądownictwa

Warszawa; 7 lutego 2008 r.